

Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Ortyła na 75. posiedzeniu Senatu w dniu 28 kwietnia 2011 r.

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Wyrażam głębokie zaniepokojenie w związku ze zmniejszeniem w 2011 r. o około 70% w stosunku do roku 2010 środków na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. Nie mam żadnych wątpliwości, iż ograniczenie tych środków negatywnie wpłynie na rynek pracy.

Podczas moich licznych spotkań ze środowiskiem przedsiębiorców, głównie rzemieślników i kupców, niemal powszechnie krytykowano obowiązujące od 2011 r. zasady refundacji ze środków Funduszu Pracy wynagrodzeń i składek na ubezpieczenie społeczne za młodocianych pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego. Z tego też powodu otrzymuję liczne protesty od organizacji, izb rzemieślniczych, szkół i rodziców, którzy są zaskoczeni taką decyzją rządu.

Dotychczas środki z Funduszu Pracy wykorzystywane były przez urzędy pracy głównie na refundację dla firm kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy zatrudnionego przez nich bezrobotnego, prace interwencyjne, dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej, staże i szkolenia. Jednak, jak zgodnie podkreślają przedstawiciele urzędów, pieniędzy jest znacznie mniej niż w ubiegłym roku i bardzo szybko się wyczerpią.

W związku z tym zwracam się do Pani Minister z prośbą o wyjaśnienie, jakie rząd podejmuje działania alternatywne, mające na celu aktywizację osób bezrobotnych i refundację kosztów wynagradzania oraz składek ubezpieczeniowych za szkolenie pracowników młodocianych w ramach przygotowania do zawodu.

Z informacji, jakie posiadam, wynika, że Rada Ministrów, określając wydatki Funduszu Pracy na rok bieżący, kierowała się koniecznością ograniczania wydatków publicznych w celu korekty deficytu sektora instytucji rządowych i samorządowych do poziomu nie wyższego niż 3% PKB oraz ograniczenia potrzeb pożyczkowych budżetu państwa, związanych z koniecznością uzupełniania niedoboru w Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W moim przekonaniu jest to chybiony sposób na łatanie dziury budżetowej, który uderza przede wszystkim w osoby bezrobotne. Fundowane przez obecny rząd wstrząsy w sferze finansowej obniżą jedynie tempo wzrostu w polskiej gospodarce. Gdy popatrzymy na to perspektywicznie, to okaże się, że obniżenie kwot Funduszu Pracy wpłynie negatywnie na lokalne rynki pracy oraz na rozwój gospodarczy poprzez zmniejszającą się liczbę podmiotów gospodarczych, które generują wpływy do budżetu państwa, w tym do Funduszu Pracy. Żadna forma zwalczania bezrobocia nie będzie więc efektywna w zadowalającym stopniu, jeśli nie będzie następował rozwój gospodarczy. To jest główny warunek walki z bezrobociem oraz sposób, by wyjść na prostą.

Drastyczne ograniczenie środków na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu spowoduje także to, że od najbliższego roku szkolnego dla młodzieży chcącej się kształcić w zawodzie tynkarza, murarza, piekarza nie będzie naboru do nauki tych zawodów, podczas gdy Niemcy stwarzają polskiej młodzieży konkurencyjną możliwość, oferując jej w pierwszym roku nauki nawet 750 euro, zakwaterowanie z wyżywieniem oraz po ukończeniu nauki dobrze płatną pracę. W konsekwencji takiego scenariusza polskie szkolnictwo zawodowe, kształcące dobrze wykwalifikowaną kadrę pracowniczą, zejdzie na margines.

Wskazując na te fakty, zwracam się z propozycją, aby w projekcie budżetu na 2012 r. zdecydowanie zwiększyć środki na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu.

Nadto uprzejmie proszę Panią Minister o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Jakimi motywami kierował się resort, wstrzymując refundację praktycznej nauki zawodu dla nowo przyjętych młodocianych?

2. Czy i jakie działania podejmuje resort w celu zwiększenia funduszy urzędów pracy na walkę z bezrobociem?

3. Jak rząd zamierza przeciwdziałać negatywnym skutkom zmniejszenia kwoty środków Funduszu Pracy, wymienionym w tym piśmie?

4. Czy rząd bierze pod uwagę możliwość ponownego rozpatrzenia założeń budżetowych i podjęcia działań, które przyczynią się do zwiększenia nakładów finansowych na aktywizację zawodową osób bezrobotnych w drugim półroczu?

5. Czy obniżenia nie powinny być uzależnione od istniejącego w danym regionie poziomu bezrobocia, tak aby szerszym wsparciem objąć regiony o wysokim poziomie bezrobocia, dla których aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu stanowią szczególnie istotny czynnik walki z bezrobociem?

6. Jakie jest stanowisko rządu wobec perspektywy odpływu polskiej młodzieży do Niemiec z zamiarem nauki zawodu? Czy i jakie działania podejmie rząd, by zatrzymać tych młodych ludzi w Polsce?

Z poważaniem
Władysław Ortyl